

**Sygn. akt: I C 229/21**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lipca 2023 r.

**Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny**

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Joanna Jank

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Katarzyna Pietkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 czerwca 2023 r. w G.

sprawy z **powództwa A. R.**

**przeciwko K. A. (1)**

**o zadośćuczynienie**

I. Zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 15 000 zł (piętnaście tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 kwietnia 2021 r. do dnia zapłaty,

II. Oddała powództwo w pozostałym zakresie,

III. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1210 zł (tysiąc dwieście dziesięć złotych) z tytułu zwrotu kosztów postępowania.

Sygnatura akt I C 229/21

## UZASADNIENIE

Powódka A. R. wniosła pozew przeciwko Instytutowi (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. oraz K. A. (1) o zapłatę solidarnie na jej rzecz kwoty 30.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę.

W uzasadnieniu pozwu powódka podniosła, że w 2018 roku udała się do salonu kosmetycznego prowadzonego przez pozwanych w celu skorzystania z zabiegu ujędrniania piersi. Po pierwszej sesji efekt był zadowalający, natomiast w wyniku drugiej wykonywanej przez innego pracownika powódka poczuła pieczenie silniejsze niż poprzednio, na co zwróciła uwagę pracownikowi. Po wyjściu z salonu powódka odczuwała pieczenie było coraz silniejsze, nadto na piersiach pojawiły się brązowe blizny. Zastosowanie dostępnych w aptece środków na poparzenia i zimnych okładów nie przyniosło efektów, więc powódka poinformowała pozwaną o zaistniałej sytuacji. Pozwana umówiła powódkę do dermatologa, który potwierdził, że ma poparzenia I i II stopnia, przepisał maść na poparzenia. Powyższe koszty pokryła pozwana. Oparzenia okazały się wyjątkowo dotkliwe podczas wyjazdu służbowego, kiedy powódka musiała przyjmować silne leki przeciwbólowe i stosować jałowe opatrunki, gdy rany się pootwierały. Proces gojenia trwał bardzo długo, co wpłynęło na stan psychiczny powódki. Nadto, z uwagi na zalecenia nieeksponowania klatki piersiowej na słońce, rany okazały się dokuczliwe w czasie urlopu, gdy musiała zakrywać klatkę i stosować kremy z najwyższym filtrem. Powódka ma także głęboki uraz do wszelkich zabiegów kosmetycznych. Zdaniem powódki zabieg został przeprowadzony w sposób niestaranny, prawdopodobnie przez osobę, która nie posiadała odpowiednich kwalifikacji. Do zdarzenia doszło na skutek niewłaściwego ustawienia urządzenia. Pozwana nie poinformowała także powódki o

możliwych powikłaniach. Jako podstawę odpowiedzialności pozwanych powódka wskazała przepisy art. 430 k.c., art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c.

(pozew, k. 3-8)

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Pozwana nie kwestionowała faktu samego wykonania zabiegów, natomiast zakwestionowała fakt doznania krzywdy oraz wysokość zadośćuczynienia, zarzucając powódce, że nie przedstawiła żadnych dowodów na doznaną krzywdę i potwierdzających jej cierpienie. Pozwana podniosła także, że przed przystąpieniem do zabiegu powódka wypełniła kartę klienta i pracownik pozwanej ustnie omówił wszelkie przeciwwskazania. Nadto, powódka została poinformowana o zaleceniach związanych z zabiegiem urządzeniem (...). Przedmiotowe urządzenie posiadało wszelkie niezbędne przeglądy. Pozwana zwróciła uwagę, że powódka przez rok do marca 2019 roku korzystała z różnych zabiegów w gabinecie pozwanej, nie zgłaszając żadnych zastrzeżeń oraz dolegliwości fizycznych bądź psychicznych związanych z zabiegami.

(odpowiedź na pozew, k. 46)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W 2018 roku powódka A. R. skorzystała z usług pozwanej K. A. (1) prowadzącej salon kosmetyczny w postaci zabiegów depilacji owłosienia oraz usunięcia przebarwień na twarzy, a następnie umówiła się na zabieg ujędrniania piersi. Po pierwszej sesji efekty były zadowalające, więc powódka umówiła się na kolejny zabieg.

(dowód: przesłuchanie powódki A. R., płyta CD k. 96)

W dniu 3 lutego 2018 roku przedstawiono powódce Kartę klienta, w której określono sposób postępowania po zabiegu. Zgodnie z treścią tego dokumentu, po zabiegu:

- nie należy ekspozować skóry na promieniowanie UV (promieniowanie słoneczne lub solarium) dwa tygodnie przed i po zabiegu;
- codziennie należy używać balsamu z filtrem (...) 30 i chronić skórę przed słońcem;
- w celu wzmocnienia efektów zabiegu, należy używać żelu regeneracyjnego DepilConcept;
- liczba sesji wynosi średnio minimalnie 7-10 i zabiegi powinny być przeprowadzane regularnie w odstępach 3-4 tygodni;
- przed zabiegiem (...) nie należy usuwać włosów razem z cebulkami (woskowanie, depilator, pęseta), a golić należy tylko, jeżeli to konieczne;
- przed każdym zabiegiem należy zgolić włoski w domu, w dniu zabiegu powinny być wyczuwalne na skórze (maksymalnie 1 mm);
- przed przystąpieniem do każdego zabiegu należy zgłaszać wszelkie zmiany w stanie zdrowia i przyjmowanych lekach.

Jednocześnie powódka podpisała oświadczenie, że procedurę zabiegu i przeciwwskazania wyjaśniono jej w prosty i przejrzysty sposób, przeczytała i w pełni zrozumiała zgodę na zabieg wykonywania zabiegów fototerapii na jej ciele oraz odpowiedziano na wszystkie jej pytania.

(dowód: karta klienta, k. 47, przesłuchanie pozwanej K. A. (2), płyta CD k. 96)

Powódka nie była informowana, że mogą wystąpić poparzenia, a jedynie o możliwości wystąpienia zaczerwienienia.

(dowód: przesłuchanie pozwanej K. A. (2), płyta CD k. 96)

Urządzenie E. YB2 elight/ (...) o nr seryjnym (...) przeszło przegląd okresowy w dniu 29 marca 2018 roku.

(dowód: karta gwarancyjna, k. 48-49)

W dniu 18 kwietnia 2018 roku powódka stawiała się na drugi zabieg ujędrniania piersi. Zabieg był wykonywany przez pracownicę posiadającą dyplom ukończenia wyższych studiów kosmetycznych. W trakcie zabiegu powódka zgłaszała, że czuje większe pieczenie niż poprzednio. Pracownik pozwanej zapewnił powódkę, że przy każdym kolejnym zabiegu moc lasera jest zwiększona.

(dowód: przesłuchanie powódki A. R., płyta CD k. 96, przesłuchanie pozwanej K. A. (2), płyta CD k. 96)

Po zabiegu, w drodze powrotnej do domu, powódka czuła pieczenie skóry klatki piersiowej. Wieczorem pojawiły się pęcherze. Powódka zastosowała żel chłodzący.

(dowód: przesłuchanie powódki A. R., płyta CD k. 96)

Wieczorem powódka powiadomiła pozwaną o pieczeniu i wystąpieniu oparzeń, a w kolejnych dniach także o dolegliwościach bólowych, opuchliznie i pęcherzach. Pozwana umówiła powódkę z lekarzem dermatologiem,

(dowód: wydruk wiadomości sms, k. 11-24, przesłuchanie powódki A. R., płyta CD k. 96)

W dniu 20 kwietnia 2018 roku lekarz dermatolog M. O. stwierdziła poparzenia termiczne skóry tułowia I. i II. stopnia i zaleciła stosowanie kremów i maści.

(dowód: zaświadczenie lekarskie, k. 18, przesłuchanie powódki A. R., płyta CD k. 96)

Koszt wizyty dermatologicznej i zakupu maści i kremów pokryła pozwana. Nadto, w ramach rekompensaty pozwana zaoferowała dwa nieodpłatne zabiegi bloomea (wyrównujące koloryt skóry).

(dowód: przesłuchanie pozwanej K. A. (2), płyta CD k. 96 i 174, przesłuchanie powódki A. R., płyta CD k. 174)

W dniu 27 kwietnia 2018 roku powódka zgłosiła się do poradni (...) sp. z o.o. w G., gdzie potwierdzono rozpoznanie oparzenia termicznego I. i II. stopnia obu piersi.

(dowód: zaświadczenie lekarskie, k. 19)

Z uwagi na rozmiar piersi powódka zmuszona była nosić stanik. Kilka dni po zabiegu powódka musiała wyjechać na szkolenie służbowe. W czasie podróży doskwierał jej ból, przyjmowała środki przeciwbólowe, często wychodziła z zajęć. W trakcie tego wyjazdu rany się otworzyły, powódka zmuszona była stosować opatrunki, kompresy i okłady. Przez okres około trzech tygodni od zabiegu powódka odczuwała dolegliwości bólowe, które z czasem stawały się mniej intensywne. Rany wygoiły się w ciągu dwóch miesięcy, pozostały jedynie blade ślady.

(dowód: zeznania świadka B. R., płyta CD k. 96, zeznania świadka D. S., płyta CD k. 96, przesłuchanie powódki A. R., płyta CD k. 96)

Po feralnym zdarzeniu powódka nadal korzystała z usług kosmetycznych pozwanej.

(dowód: przesłuchanie pozwanej K. A. (2), płyta CD k. 174, przesłuchanie powódki A. R., płyta CD k. 174)

Podczas wakacji w 2018 roku powódka opalała się, stosując kremy z dużym filtrem, zdarzało się, że opalała również dekollet. W wyniku opalania nie doszło do oparzeń termicznych ani też stan blizn nie uległ pogorszeniu. Obecny partner powódki akceptuje wygląd jej piersi i nie stanowi to przeszkody w kontaktach intymnych.

(dowód: przesłuchanie powódki A. R., płyta CD k. 174, zdjęcia, k. 143-144)

Zabieg fotoodmładzania skóry piersi został u powódki w dniu 18 kwietnia 2018 roku wykonany w sposób nieprawidłowy, albowiem użyto zbyt wysokich gęstości energii dla każdej oddzielnej aplikacji, co spowodowało oparzenie skóry I./II. stopnia w miejscach przyłożenia spota. Oparzenia II. stopnia wymagały specjalistycznego leczenia w okresie do czterech tygodni do pełnego wygojenia. W wyniku oparzeń powstałych na skutek zabiegu powódka nie doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu. Nie doszło również do trwałego oszpecenia powódki. Blizny po przebyłym oparzeniu II. stopnia skóry obu piersi są bardzo mało widoczne i nie wymagają żadnego leczenia. Jedynym ograniczeniem dla powódki jest zakaz opalania piersi, gdyż bezpośrednia, nawet krótkotrwała, ekspozycja na słońce może spowodować oparzenie skóry.

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu chirurgii plastycznej J. Z., k. 120-125 wraz z pisemną opinią uzupełniającą, k. 157-158)

Pismem z dnia 25 listopada 2020 roku powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę.

(dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 25 listopada 2020r., k. 25-25v)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, dowodu z zeznań świadków B. R., D. S., dowodu z przesłuchania stron, a także dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu chirurgii plastycznej.

Oceniając zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy Sąd nie dopatrywał się żadnych podstaw do kwestionowania wiarygodności i mocy dowodowej dokumentów prywatnych powołanych w ustaleniach stanu faktycznego. Sąd miał bowiem na względzie, iż żadna ze stron nie wносиła zarzutów co do autentyczności i wiarygodności ww. dokumentów prywatnych w postaci dokumentacji medycznej, korespondencji stron, czy wydruków wiadomości sms. Sąd z urzędu również nie dostrzegł żadnych śladów podrobienia, przerobienia czy innej ingerencji.

Za wiarygodne należało uznać również zeznania świadków B. R. i D. S. oraz powódki w zakresie dotyczącym rozmiaru poniesionej krzywdy, stanu zdrowia powódki przed i po zabiegu, a także przebiegu procesu leczenia. W ocenie Sądu zeznania wymienionych osób były szczere, wewnętrznie spójne i nie pozostawały w sprzeczności z żadnymi innymi dowodami zebranymi w niniejszej sprawie. Podkreślić przy tym należy, iż zeznania te w zakresie dotyczącym skutków zabiegu i dolegliwości powstałych po wykonanym zabiegu fotoodmładzania skóry piersi korelują z treścią opinii biegłego sądowego z zakresu chirurgii plastycznej.

Zdaniem Sądu nie ma także podstaw do kwestionowania zeznań pozwanej K. A. (2), która przyznała, że na skutek wykonanego w jej salonie kosmetycznym zabiegu doszło do poparzenia obu piersi powódki. Nadto, wskazała, że po powiadomieniu o oparzeniach starała się pomóc powódce, finansując koszt wizyty u dermatologa i koszt zapisanych maści i kremów, a także oferując nieodpłatne przeprowadzenie zabiegów wyrównujących koloryt skóry, czego ostatecznie powódka nie kwestionowała.

Za wiarygodny i przydatny do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy Sąd uznał również dowód z opinii biegłej z zakresu chirurgii plastycznej. W ocenie Sądu przedstawiona przez biegłego J. Z. opinia została sporządzona w sposób rzetelny i staranny, biegły szczegółowo i wnikliwie przeanalizował całą przedłożoną dokumentację pod kątem prawidłowości przeprowadzonego zabiegu fotoodmładzania piersi. Postawione przez biegłego wnioski dotyczące oceny prawidłowości przeprowadzenia zabiegu są konkretne i stanowcze oraz dobrze uzasadnione. Biegły dokładnie przedstawił swój tok myślowy prowadzący do przedstawionych przez niego wniosków w tym przedmiocie, a złożone przez biegłego wyjaśnienia w odpowiedzi na zarzuty strony pozwanej nie budzą żadnych wątpliwości Sądu w świetle zasad logicznego rozumowania oraz zasad doświadczenia życiowego.

Natomiast, na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. Sąd pominął wniosek pozwanej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka D. D., uznając, że okoliczności na jakie miał zostać przesłuchany (niezgłaszanie roszczeń i dalsze korzystanie z usług pozwanej przez powódkę) nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Przechodząc do szczegółowych rozważań należy wskazać, że w niniejszej sprawie powódka dochodziła w stosunku do pozwanej, która prowadzi działalność gospodarczą w postaci salonu kosmetycznego, zadośćuczynienia za krzywdę powstałą na skutek oparzeń skóry w wyniku przeprowadzania zabiegu laserowego odmładzania skóry piersi. W niniejszej sprawie podstawę odpowiedzialności pozwanej stanowił przepis art. 430 k.c., zgodnie z którym kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonej jej czynności. W świetle powołanego powyżej przepisu przesłanką odpowiedzialności przełożonego jest wyrządzenie szkody z winy jego podwładnego, przy czym wystarczy tu istnienie winy bezimiennej, jeśli tylko poszkodowany wykaże, że szkoda była wynikiem zachowania osoby podlegającej określonemu zwierzchnictwu i wykonująca określoną czynność dla powierzającego i w jego interesie (zob. wyrok SA w Białymstoku z 29 września 2014 r., I ACa 233/14, L.; wyrok SA w Łodzi z 8 października 2014 r., I ACa 627/14, L.; wyrok SA w Gdańsku z 9 października 2014 r., V ACa 674/13, L., wyrok SA w Szczecinie z 26 października 2016r., I ACa 1163/15, L.).

W niniejszej sprawie bezsporne pozostawało, że zabieg fotoodmładzania, w wyniku którego doszło do poparzenia powódki, był przeprowadzony przez pracownika pozwanej, któremu pozwana - w ramach stosunku pracy - powierzyła wykonywanie tego typu zabiegów kosmetycznych. Z tego względu, na zasadzie art. 430 k.c. to pozwana ponosi odpowiedzialność za działania i zaniechania pracownika wykonującego – w ramach powierzonych czynności – czynności na skutek których doszło do wyrządzenia szkody.

W ocenie Sądu co do zasady powództwo zasługiwało na uwzględnienie. Jak wynika z zebranego materiału dowodowego w dniu 18 kwietnia 2018 roku powódka poddała się w zakładzie pozwanej zabiegowi fotoodmładzania skóry piersi z użyciem urządzenia E. YB2 elight/ (...). Przedmiotowy zabieg polegał na dostarczaniu na powierzchnię skóry piersi intensywnych impulsów światła za pomocą filtra tzw. spota umieszczonego na głowicy urządzenia. W trakcie tego zabiegu powódka zgłaszała pieczenie, co zostało zignorowane przez pracownika wykonującego zabieg. Po zakończeniu zabiegu powódka nadal odczuwała intensywne pieczenie skóry piersi, a następnie pojawiły się pęcherze i dolegliwości bólowe, aż w końcu ciemnobrązowe prostokątne pola oparzeń. Jak wskazał biegły z zakresu chirurgii plastycznej nie ma wątpliwości, że kształt i wielkość oparzeń odpowiada wymiarom głowicy aplikującej energię świetlną na skórę podczas ww. zabiegu. Na podstawie załączonej do akt sprawy dokumentacji fotograficznej biegły stwierdził, że pola oparzonej skóry są ułożone w sposób chaotyczny, co świadczy o braku podstawowej wiedzy u osoby wykonującej zabieg. Jak wyjaśnił biegły J. Z. prawidłowe wykonanie zabiegu polega na aplikacji energii świetlnej o określonej gęstości pojedynczego impulsu oraz określonej dawce sumarycznej energii zaaplikowanej w dane miejsce wyrażonych w  $J/cm^2$ . Bezpieczny poziom energii winien – wedle biegłego – zostać dostosowany do odcienia i rodzaju skóry, a więc do tzw. fototypu skóry. Powódka prezentuje fototyp II/III. Podczas zabiegu pracownik pozwanej użył zbyt jednak dużej gęstości energii aplikowanej na skórę obu piersi, co spowodowało oparzenia. Na podstawie rozłożenia pól oparzeń biegły stwierdził także, że spot głowicy nie był przykładany do skóry powódki w sposób uporządkowany i przypadkowy, co wykluczało osiągnięcie efektu w postaci odpowiedniej jakości skóry. W świetle opinii biegłego nie ulega wątpliwości, że oparzenia – widoczne na zdjęciach dołączonych do akt sprawy – są skutkiem nieprawidłowo wykonanego zabiegu przez pracownika pozwanej. Świadczy o tym także koincydencja pomiędzy datą wykonania zabiegu a datą wystąpienia widocznych śladów oparzeń oraz niezwłoczne zgłoszenie szkody pozwanej (vide: korespondencja sms stron).

Kwestią sporną był rozmiar poniesionej przez powódkę szkody niemajątkowej. W świetle ugruntowanego orzecznictwa zadośćuczynienie przewidziane w art. 445 § 1 k.c. ma charakter kompensacyjny, stanowi sposób naprawienia krzywdy w postaci doznanych cierpień fizycznych i ujemnych przeżyć psychicznych, zarówno istniejącej w chwili orzekania, jak i takiej, którą poszkodowany będzie w przyszłości na pewno lub z dającym się przewidzieć

z dużym stopniem prawdopodobieństwa odczuwać. Zasadniczą przesłankę określającą jego wysokości stanowi więc stopień natężenia doznanej krzywdy, tj. rodzaj, charakter, długotrwałość cierpień fizycznych i ujemnych doznań psychicznych ich intensywność, nieodwracalność ujemnych skutków zdrowotnych, a w tym zakresie stopień i trwałość doznanego kalectwa i związana z nim utrata perspektyw na przyszłość oraz towarzyszące jej poczucie bezradności powodowanej koniecznością korzystania z opieki innych osób oraz nieprzydatności społecznej. Celem, jakiemu ma służyć zadośćuczynienie, jest nie tyle przywrócenie stanu przed wyrządzeniem krzywdy, ile załagodzenie negatywnego przeżycia poszkodowanego. Powszechnie akceptowana jest w judykaturze zasada umiarkowanego zadośćuczynienia, przez co rozumieć należy kwotę pieniężną, której wysokość jest utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, określanej przy uwzględnieniu występujących w społeczeństwie zróżnicowanych dochodów różnych jego grup. Zasada ta trafnie łączy wysokość zadośćuczynienia z wysokością stopy życiowej społeczeństwa, bowiem zarówno ocena, czy jest ono realne, jak i czy nie jest nadmiernie zawyżone lub nadmiernie zaniżone, a więc czy jest odpowiednie, pozostawać musi w związku z poziomem życia (zob. wyrok SN z dnia 17 grudnia 2020r., III CSK 149/18, L.).

Kierując się powyższymi kryteriami Sąd uznał, że odpowiednia do rozmiaru poniesionej przez powódkę krzywdy jest kwota 15.000 zł. Zważyć bowiem należy, iż na skutek nieprawidłowo przeprowadzonego przez pracownika pozwanej zabiegu kosmetycznego powódka nie odniosła istotnego uszczerbku na zdrowiu. Jak wynika z opinii biegłego powódka doznała oparzeń skóry piersi I/II stopnia, które wymagały około miesięcznego leczenia. Odniesione przez poszkodowaną obrażenia bez wątpienia nie wymagały specjalistycznego, długotrwałego leczenia, ani też poddania się jakimkolwiek zabiegom (np. przeszczepu skóry). Leczenie polegało wyłącznie na stosowaniu maści i kremów. Aktualnie jedynymi skutkami tego zabiegu są bardzo mało widoczne blizny w postaci kilku przejaśnień na skórze przedniej powierzchni prawej i lewej piersi, które są następstwem ewolucji blizn oparzeniowych. Biegły wskazał, że powyżej opisane blizny nie wymagają żadnego leczenia ani też szczególnej pielęgnacji. Jedynym ograniczeniem dla powódki – wynikającym z nieprawidłowo wykonanego zabiegu kosmetycznego – jest zakaz opalania piersi, gdyż bezpośrednia, nawet krótkotrwała, ekspozycja na słońce może spowodować oparzenie skóry. Mimo tego, jak wynika z zeznań powódki, korzysta ona z kąpeli słonecznych, ekspozując dekolt na działanie promieni słonecznych, co – jak wskazała – nie powoduje żadnych negatywnych skutków. Nie sposób również uznać, aby w następstwie przedmiotowego zdarzenia powódka doznała tak znacznych cierpień psychicznych, o jakich mowa w pozwie. Po rzeczonem zdarzeniu nadal korzystała z zabiegów kosmetycznych w salonie pozwanej, w tym m.in. zabiegów wyrównujących koloryt skóry. Nadto, skutki zdarzenia w dłuższej perspektywie nie miały większego wpływu na samoocenę powódki, czy też na jej życie intymne. Jak bowiem zeznała na rozprawie powstanie blizn nie przeszkadza jej w opalaniu klatki piersiowej, zaś jej aktualny partner akceptuje w pełni jej wygląd. Powyższe okoliczności – zdaniem Sądu – świadczą o tym, że rozmiar poniesionej przez powódkę szkody niemajątkowej nie jest tak znaczny, jak wskazywano w pozwie.

Niemniej, nie sposób uznać, że powódka nie doznała żadnej krzywdy. W świetle zebranego materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, że w okresie pierwszych kilku tygodni po zabiegu, skutki zdarzenia były dla powódki odczuwalne i miały wpływ na komfort jej życia. Przede wszystkim następstwem oparzeń było powstanie opuchlizny, bolesnych pęcherzy, a następnie sączących się ran, co utrudniało noszenie bielizny i powodowało na co dzień poczucie dyskomfortu. Z uwagi na duży rozmiar biustu powódka nie mogła i nie chciała zrezygnować z noszenia stanika. Nadto, przez okres około trzech - czterech tygodni powódka doznawała dolegliwości bólowych, które uśmierzała za pomocą dostępnych środków przeciwbólowych. Dolegliwości te z czasem stawały się coraz mniej intensywne. Z zeznań świadka D. S. wynika, że szczególnie dotkliwy dla powódki był wyjazd na służbowe szkolenie, który odbył się kilka dni po powstaniu oparzeń. W trakcie tego wyjazdu powódka bardzo cierpiała, to właśnie wówczas na skórze piersi powstały sączące się rany, w związku z czym musiała stosować kompresy i okłady. Niewątpliwie, powstałe oparzenia bezpośrednio po ich wystąpieniu miały wpływ na złe samopoczucie powódki, jak również na poczucie jej kobiecości. A. R. nie wiedziała bowiem, czy rany się wygoją, czy pozostaną jakieś trwałe, widoczne, szpecące blizny. Dla kobiety przykładającej dużą wagę do swojego wyglądu, taka niepewność jest z pewnością źródłem stresu i niepokoju. Dopiero po kilku tygodniach okazało się, że nieprawidłowo wykonany zabieg nie spowodował istotnego, trwałego uszczerbku.

Przy ustaleniu wysokości należnego powódce zadośćuczynienia Sąd miał również na względzie postawę pozwanej. Zważyć bowiem należy, iż K. A. (2) wykazała się dużą empatią w stosunku do poszkodowanej, załatwiła i sfinansowała powódce wizytę u dermatologa, a także sfinansowała zakup maści i kremów na oparzenia. Nadto, zafundowała jej nieodpłatnie zabiegi wyrównujące koloryt skóry.

Mając zatem na względzie ogół przedstawionych powyżej skutków zabiegu - na podstawie art. 430 k.c., art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. - Sąd zasądził na rzecz powódki kwotę 15.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę, uznając, że taka kwota jest odpowiednia w stosunku do doznanych cierpień fizycznych i psychicznych, a także uwzględnia przeciętną stopę życiową społeczeństwa. Nie ulega bowiem wątpliwości, że wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001r., III CKN 427/00, L.). Z uwagi na wzrost zamożności społeczeństwa (co przejawia się choćby stałym wzrostem przeciętnego wynagrodzenia za pracę), a jednocześnie ze względu na spadek siły nabywczej pieniądza, zasądzanie niskich kwot z tytułu zadośćuczynienia nie będzie spełniało kompensacyjnej funkcji tego świadczenia.

Ponadto, na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. od powyższej kwoty Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu tj. 14 kwietnia 2021 roku do dnia zapłaty, albowiem pozwana była wzywana do zapłaty jeszcze przed wytoczeniem niniejszego powództwa (vide: wezwanie z dnia 25 listopada 2020 roku).

W pozostałym zakresie, na mocy przytoczonych powyżej przepisów a contrario, powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 100 k.p.c. i rozliczył je stosunkowo, uznając, że każda ze stron wygrała niniejszy spór po połowie. Na poniesione przez powódkę koszty składały się: opłata sądowa od pozwu (1.500 zł), opłata za czynności zawodowego pełnomocnika będącego radcą prawnym w stawce minimalnej stosownie do § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (3.600 zł), opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł) i wykorzystana część zaliczki na poczet opinii biegłego (924 zł) – łącznie kwota 6.041 zł, z czego zgodnie ze wskazanym powyżej stosunkiem należy jej się zwrot kwoty 3.020,50 zł. Pozwana poniosła natomiast koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.617 zł (por. § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych), z czego przysługuje jej zwrot kwoty 1.808,50 zł. Zatem po skompensowaniu należności powódce należy się od pozwanej zwrot kwoty 1.210 zł.